

Po dłuższej przerwie uczestniczki spotkań w Filii nr 2 dyskutowały o książce Ilony Gołębiewskiej „Teatr pod białym latawcem”.

Bohaterka powieści Zuzanna Widawska trafia do teatru na warszawskiej Woli. Miłość do teatru, staje się jej pasją, dodającą skrzydeł i nadającą sens każdemu kolejnemu dniu. Przyjaźń, oddanie i ludzie, choć niespokrewnieni ze sobą tworzą rodzinę. Jednak tym, co najbardziej w „Teatrze pod białym latawcem” ujmuje to pokazanie, że niepełnosprawność nie jest wyrokiem, a na pewno nie jest powodem do zamknięcia się w czterech ścianach i izolacji.

Nieprzewidywalna, mocna i zaskakująca literatura o trudnych relacjach między ludźmi, wzajemnym zaufaniu i pogodzeniu się z przeszłością. To książka, która daje nadzieję, że zawsze jest dobry moment, by próbować odnaleźć własne szczęście.